PELPLIN.
PIĄTEK,

KALENDARZ
tygodniowy.

12	P.	Grzegorza pap.
13	S.	Nicefora b.
14	N.	Biała Zachar. b.
15	P.	Longiusa b. i m.
16	W.	Cyryla b.
17	Ś.	Gertrudy wd.
18	Cz.	Gabryela archan.

Długość dnia
Dnia 11. god. 11 m. 26.
„ 16. „ 11 „ 48.

Wschód słońca:
12) g. 6 m. 26 17) g. 6 m. 13.
Nów w sobotę 13 Marca g. 10 m. 15 przed połud.

ROLNIK
ROLNICTWO, PRZEMYSŁ, PRAWO.

1869.
dnia 12. Marca.

ROLNIK wychodzi raz w tydzień, co Piątek, w Pelplinie w Prusach Zachodnich.
W urzędowym pocztowym cenniku gazet (Zeitungs Preis-Courant) na rok 1869 zapisany ROLNIK na str. 146 Nr. 26.
Przedpłata kwartalna wynosi 7 sgr. 6 fen; zapisywać można na wszystkich stacyach pocztowych i w księgarni J. N. Romana w Pelplinie.
Inseraty (Ogłoszenia) po 1 sgr. za wiersz drobny przyjmuje ekspedycya Rolnika w téjże księgarni.
Listy i artykuły przyjmują się franko pod adresem Redakcyi Rolnika w Pelplinie.

Rok I.

Gdy ziemie twoje zmienione w mentarze,
Z krzyżem na piersi, z krzyżem na sztandarze,
Módl się i pracuj, a nie doznasz braku,
Znak to zbawienia, zwyciężysz w tym znaku.
(Ora et labora. J. Zb.)

Numer 11.

Od Redakcyi.

Czyniąc zadość licznym żądaniom, porozumieliśmy się z P. Ludwikiem Kunklem w Poznaniu, *właścicielem handlu nasion i na mocy układu między nami a P. Kunklem zrobionego, zobowiązał się tenże* towarzystwom rolniczym *i w ogóle wszystkim, którzy za pośrednictwem* Redakcyi Rolnika *zamówienia swe na nasiona porobią, dostarczać takowe* o dziesięć od sta (10 procent) *niżéj ceny oznaczonéj w cenniku tegorocznym, którego część pierwszą dzisiaj dołączamy, bo* Cennik, *który do przeszłego numeru miał być dołączony, a drukowany był na innym papierze, poczta rozesłać nie chciała.*

Trzeci sejmik gospodarski.
(Dokończenie.)

Toruń, 23 lutego.

Przewodniczący zagaja posiedzenie o kwadrans na dwunastą przed południem i udziela głos p. Chotomskiemu. *P. Chotomski* jako referent komisyi zdaje sprawę z czynności téjże i obrad nad założeniem Towarzystwa ogniowego. Kończy referat wnioskiem ze swéj strony, aby sejmik zechciał uchwalić założenie towarzystwa zabezpieczenia od ognia, albo téż, jeżeliby to niedało się zrobić, aby sejmik uchwalił przyłączenie się do Towarzystwa Krakowskiego. *P. Buchowski* jest przeciwko wnioskowi i proponuje, by czekano do 2 Marca, w którym to dniu na walném zebraniu tow. zabez. od ognia w Schwedt postawiony będzie wniosek o przeniesienie tegoż do Poznania. (Wniosek ten upadł na zebraniu w Schwedt dnia 2 b. m. 19 przeciw 30 głosami. Przyp. Red.)

P. Mardfeld popiera wnioski p. Chotomskiego; uważa on, że aż nadto długo już radzono nad tym przedmiotem, radzić lata i lata, radzić i znów radzić nie prowadzi do celu, choć rzecz wyjaśnia. Jak w życiu pojedyńczego człowieka, tak i w życiu narodów tylko czyny dowodzą żywotności i siły. Jeżeli towarzystwo potrzebne, to je założyć, jeżeli nie, to nie zakładać.

Mówca myśli, że najpraktyczniejby było, żeby zgadzający się na założenie towarzystwa zabezpieczenia od ognia zechcieli zaraz podpisać się, i już jako członkowie wybrać tymczasową dyrekcyą i zarząd, któreby dalsze kroki porobiły. — Stawia w téj myśli wniosek, i na przypadek, gdyby ten nie został przyjęty popiera wniosek p. Chotomskiego, aby przyłączyć się do Tow. Krakowskiego.

P. Trzeciewski opowiada historyą założenia Tow. Krakowskiego i popiera wniosek p. Mardfelda jako najprędzéj do celu prowadzący.

P. Łyskowski Mieczysław mówi przeciw połączeniu się z Tow. Krakowskiém, a to dla tego, że się na to niedostanie koncesyi Rządowéj.

P. Melcer czyta projekt połączenia się z Tow. Szląskiém.

Na wniosek p. M. Łyskowskiego zgromadzenie uchwala przejść do porządku dziennego. Nic tedy w tym tak ważnym względzie nieuradziwszy,

przechodzi się do dalszych rozpraw na porządku dziennym będących.

P. Donimirski Edward czyta roprawę o gospodarstwie dworskiém.

Nad tą roprawą długa toczy się dyskusya. O pół do piątéj solwuje przewodniczący posiedzenie, które wieczorem znowu zagaja, otwierając dyskusyą nad rozprawą p. Donimirskiego. — Po długiéj nad tą kwestyą dyskusyi, w któréj wielu bardzo mówców udział bierze, czyta

P. Adam hr. Sierakowski rozprawę o stosunkach politycznych większych majątków w Prusach Zachodnich.

P. Sypniewski czyta rozprawkę o owczarniach i owczarstwie. Nad tą rozprawą długa dosyć toczy się dyskusya.

Wszystkim mówcom towarzystwo okazuje przez huczne oklaski swoje zadowolnienie, a czytającym dziękuje przez powstanie z miejsca. Następują obrady nad wnioskiem p. *Antoniego Kalksteina*, aby wybrać komisyą, celem ułożenia formularzy do rejestrów gospodarskich. W tym celu wybrano komisyą z 5 osób, któréj i wnioskodawca jest członkiem. Kończy się sejmik po podziękowaniach złożonych p. Donimirskiemu za urządzenie sejmików, przewodniczącym za podjęte trudy. Wybrano jeszcze komisyą z osób, która pod przewodnictwem *p. Dyr. Donimirskiego* ma przyszły sejmik urządzić.

Oto treściwe a krótkie sprawozdanie z tegorocznego sejmiku. Zdanie nasze o sejmikach w obszerniejszym artykule wkrótce podamy

J. M.

Wskazówki do uprawy roli i siewu powszechniejszych roślin kłosowych i pastewnych.

(Ciąg dalszy.)

7. Owies.

Rodzi się oprócz na piasku na każdéj roli, nawet na bagnach nieodkwaszonych, byle osuszonych, na których inne zboże się nie udaje. Najlepiéj się jednak udaje na glinie piaskowéj. W płodozmianie przeznaczamy mu zwykle miejsce ostatnie, i to właśnie dla tego, że tak mało potrzebuje siły gnojnéj, bo rodzi i średni plon wydaje nawet w 7 roku po mierzwie, chociaż najbogatszy wydaje plon na czystym ugorze. lub na pastwiskach. — Jak się zdaje owies nie lubi świeżéj mierzwy z órką na siew przyoranéj. — Z wszystkich gatunków zbóż owies lubi najgłębszą órkę. — W ogólności dwie órki bywają dostateczne, — i to: jedna w jesieni, druga na wiosnę. — Tylko w takim razie, jeżeli rola bardzo surowa, potrzebne są trzy órki; — dwie na jesieni, a ostatnia do siewu na wiosnę. — Jednorazową órkę tylko wtenczas radzić możemy, jeżeli rola jest bardzo pulchną, a oprócz tego, jeżeli owies następuje po kartoflach. — Najpewniejszy zabezpieczymy sobie zbiór, jeżeli już w jesieni zdołamy rolę pod owies uprawić, ażeby z wiosny zaraz zasiać. — Owies potrzebuje wczesnego siewu; — jednakże trzeba mieć wzgląd na to, żeby o tyle rola była suchą, by za pługiem i broną się niemazała. — Jeżeli więc wiosna rychła, natenczas w pierwszych dniach Kwietnia siać wypada, lub też jeżeli tylko można w końcu Marca. Ilość sie-

---

O stanie gospodarstw włościańskich w Prusach Zachodnich i o wpływie towarzystw rolniczych, jaki na poprawę tychże wywarły, przez Majora Radkiewicza *z Brzeźna.*

(Ciąg dalszy.)

Jeżeli potrafimy, wykładając sposobem dostępnym i zrozumiałym, wpoić te wszystkie korzyści, przekonamy się wkrótce, że i tu i owdzie, ten i ów zacznie próbować, ażeby się osobiście o skuteczności rad mu udzielonych przekonać, gdyż jak już wyżéj wymieniłem, lud nasz jest niedowierzający i na wszelką nowość lub polepszenia z wielką podejrzliwością patrzący.

Ale kiedy tylko sam próbować zacznie i w tych próbach powiedzie mu się, już wtenczas z większą łatwością przyjmuje rady i chętnie poddaje się wszelkim zmianom, jakie mu ze strony Towarzyswta doradzone będą.

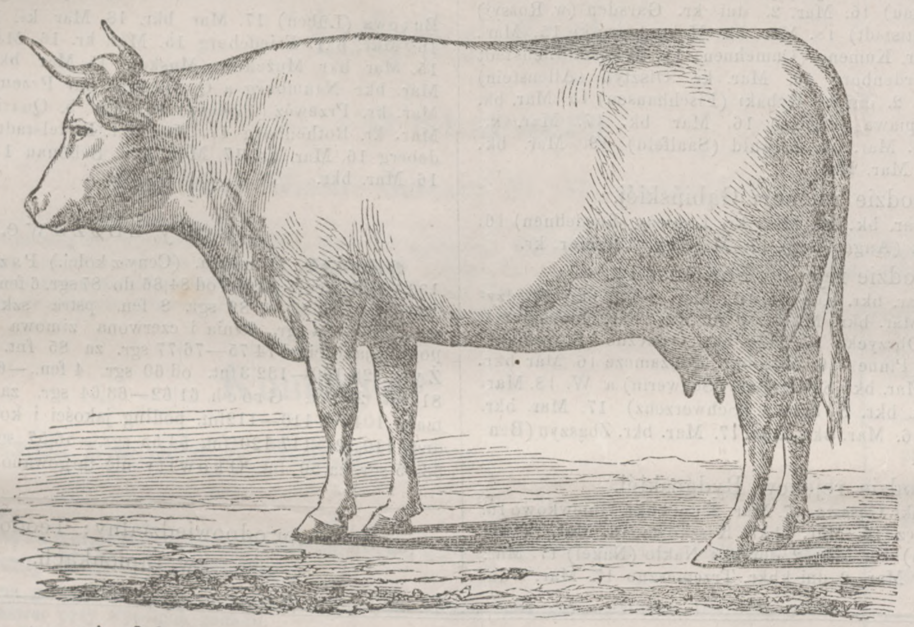
Takie postępowanie mojém zdaniem jest nie odzowne dla złamania podejrzliwości i niedowierzania. Żeby zaś usunąć zwątpienie w zaprowadzeniu gospodarstw płodozmiennych, potrzeba wyjaśnić, że takowe bez wszelkich nakładów obejść się mogą, że najprzód od zmiany w polu zacząć należy, która bez nakładu, oprócz zakupienia lub téż przypożyczenie od Towarzystwa siewu koniczyny, da się uskutecznić, że gospodarstwo płodozmienne jeszcze w tym samym roku może być w porządek wprowadzone bez żadnych następstw szkodliwych, i że dopiero w miarę osiągniętych korzyści z gospodarstwa płodozmiennego można zaprowadzić polepszenia inwentarza i budynków. Urządzenie gospodarstw płodozmiennych powinno się uskuteczniać za pomocą komisyi z łona Towarzystwa zamianowanéj, (nie przez pojedyncze osoby) i to przynajmniéj z trzech członków składającéj się, która po poprzedniém obejrzeniu posiadłości, przyciągając do narady właściciela proponuje stósowny płodozmian. Takie postępowanie wznieca zaufanie, które tém bardziéj wzmacniać się będzie, jeżeli komisya na najbliższém zebraniu Towarzystwa rolniczego przedstawi plan podziału i takowy dowodami potrzebnemi uzasadni. Takie postępowanie nietylko wzmacniać będzie zaufanie, ale zarazem stanie się pouczającém dla wszystkich członków Towarzystwa. A że, jak to mówią, najtrudniejszy początek,

wu na morgę 180 prętów mającą zawisła od jakości roli. Jeżeli ta jest pulchną, że zdołasz siew dobrze zabronować, to 16 mac wystarczy, jeżeli zaś rola surowa, lub trudna do uprawy, tak że skiba za pługiem się nie kruszy, natenczas trzeba 24 mac, bo dużo ziarn zostaje na wierzchu, które nie wschodzą. — O ile możności powinien być siew płytko przykryty, najwyżéj na 2 cale, zwykle wystarcza 1 i pół cala.

Nieurodzaj owsa po większéj części powinniśmy przypisać sobie samym, a przedewszystkiem niestósownéj uprawie. — Podług obrachunku w 10 żniwach dobrych jeden rok chybia.

(Dalszy ciąg.)

Krowa rasy Durham-Picarde.



Angielska rasa Durham, albo Shorthorn ma w porównaniu do innych ras bydła rogatego tyle zalet, że od dawna już starano się w Niemczech rasę tę zaprowadzić. Trudność najczęściéj najważniejszą w takim razie stanowiło, że oryginalna rasaShorthorn wiele zadrogą jest, by ją zakupić można. Jest jednakże sposób zaprowadzenia téj rasy, a mianowicie przez skrzyżowanie dobréj rasyswojskiéj z stadnikiem rasy Shorthorn. Doświadczenie bowiem nauczyło, że potomstwo takiego krzyżowania ras prawie te same ma własności, co i oryginalne bydło rasy Shorthorn.

We Francyi od dawnego już czasu zaprowadzono takie mieszanie ras i przeprowadzono je z zupełnym skutkiem. Pomiędzy innemi krzyżowano krowę z Picardii ze stadnikiem rasy angielskiéj Shorthorn; rycina nasza przedstawia potomka téj mieszaniny. Pokazuje ona że w téj mieszaninie dojność i tuczność bardzo dobrze dają się połączyć.

więc jeżeli się uda tu i owdzie zaprowadzić gospodarstwo płodozmienne, to późniéj coraz więcéj chętnych się znajdzie. Miałem tego dowody i dla tego spostrzeżeniami mojemi chciałbym do podobnego postępowania zachęcić. Jest to praca rozległa i mozolna, ale przejęci czcią dla naszéj sprawy, nie powinniśmy unikać ani się lękać téj pracy: lecz przykro wyznać, iż do pracy tak koniecznéj a jedynie nas podnieść i uratować mogącéj tak mało dotąd pracowników się znajduje.

Teraz przechodząc do wykazania wpływu, jaki Towarzystwa rolnicze na gospodarstwa włościańskie wywarły, przyznać muszę z pociechą, że wpływ tych Towarzystw nie pozostał bez skutków. Dla gruntownego zbadania wyprosiłem sobie od wszystkich mi znanych Towarzystw rolniczych w Prusach Zachodnich wykazy szczegółów dotyczących gospodarstw włościańskich, z których wykazuje się, że w wszystkich prawie, w jednych więcéj w drugich mniéj, już pozaprowadzane są u włościan za pośrednictwem Towarzystw rolniczych gospodarstwa płodozmienne. Co się zaś dotyczy zakładania lucerników, siania koniczyn, roślin pastewnych i okopowych, to takowe w wszystkich Towarzystwach rolniczych znaczny już postęp uczyniły, z czego wnosić można, że z tym postępem i przejście w gospodarstwa płodozmienne, które jest kwintesencyą zadania Towarzystw rolniczych, koniecznie coraz więcéj nastąpi.

Ażeby powziąść wyobrażenie, o ile w każdym Towarzystwie rolniczem, Towarzystwa wpłynęły na rozwój gospodarstw włościańskich, przytoczę doniesienia szczegółowe, tak jak mnie doszły.

I tak w powiecie Brodnickim jest jedno Towarzystwo okręgowe w Dużym Półkowie od dwóch lat zaprowadzone. Za pośrednictwem tegoż Towarzystwa jest 6 płodozmianów, z widokiem w następnym roku znaczniejszéj ilości, zaprowadzonych Sianie koniczyn upowszechnia się, sadzenia roślin okopowych powoli postępuje, szczególnie zwrócona uwaga na merglowanie i poprawienie łąk.

Z doniesienia Zarządu powiatowego Towarzystwo starało się ropowszechnić naukę o płodozmianie, w któréj przejście do płodozmianu w połączeniu z trzypolném gospodartwem, niezmieniający podziału pól i niestawiający gospodarza w konieczności zasiania koniczyną całego pola w płodozmianie, znalazł powszechne przyjęcie

Jarmarki.

W obwodzie rejencyi Gdańskiéj.

Kolebki (Kolibken) 16 mar. kr. Starogard (Pr. Stargadt) 16 mar. kr. 2. dni.

W obwodzie rejencyi Kwidzyńskiéj.

Chełmża (Culmsee) 15. mar. kbkr. Chojnice (Conitz) 18. mar. kbkr. Gniew (Mewe) 12. Mar. bk. 15. Mar. kr. Grabia 16. Mar. kbkr. Hamersztyn (Hammerstein) 17. Mar. kbkr. Jastrów 12. Mar. kbkr. Kamień (Kamin) 17. Mar. kbkr. Kiszpork (Christburg) 12. Mar. bk. 15. Mar. kr. Krajanka 18. Mar. kbkr. Kwidzyn (Marienwerder) 16. Mar. bk. 17. Mar. kr. Landek 15. Mar. kbkr. Łasin (Lessen) 18. Mar. kbkr. Osie (Osche) 16 Mar. kbkr. Płużnice (Pluschnitz) 15. Mar. kbkr. Radzyń (Rehden) 15. Mar. kbkr. Wałcz Dt. Crone) 15. Mar. kb. 16. Mar. kr. Więcbork (Vandsburg) 19. Mar. kbkr.

W obwodzie rejencyi Królewieckiéj.

Domnowo (Domnau) 16. Mar. 2. dni kr. Garsden (w Rossyi) 16. Mar. Gusztad (Gutstadt) 18. Mar. bk. Holand pruski 15. Mar. bk. 17. Mar. 2. dni. kr. Kumeny (Cumehnen) 19. Mar. bk. Liebstadt 13. Mar. 2 dni kr. Nordenburg 16. Mar. kr. Olsztyn (Allenstein) 13. Mar. bk. 15. Mar. 2. dni kr. Rybaki (Fischhausen) 15. Mar. bk. 16. Mar. 2 dni kr. Tapiawa (Tapiau) 16. Mar. bk. 17. Mar. kr. Wielawa (Wehlau) 19. Mar. bk. Zelwałd (Saalfeld) 19. Mar. bk. Zybork (Seeburg) 15. Mar. bkr.

W obwodzie rejencyi Gąbińskiéj.

Ełk (Lyck) 15. Mar. bk. 16. Mar. kr. Lasdeny (Lasdehnen) 16. Mar. kbkr. Wengobork (Angerburg) 17. Mar. bk. 18. Mar. kr.

W obwodzie rejencyi Poznańskiéj.

Jaraczewo 18. Mar. bkr. Kobylin 16. Mar. 2 dni bkr. Międzychód (Birnbaum) 16. Mar. bkr. Miłosław 16. Mar. bkr. Oborniki (Obornik) 16. Mar. bk. Obrzycko 17. Mar. bkr. Osieczno (Storchnest) 18. Mar. bkr. Pniewy (Pinne) 16. Mar. bkr. Podzamcze 16. Mar. bkr. Rydzyna (Reisen) 16. Mar. bkr Skwierzyna (Schwerin) a W. 18. Mar. kbkr. Smigiel 18. Mar. bkr. Swarzędz (Schwerzenz) 17. Mar. bkr. Wolsztyn (Wollstein) 16. Mar. bkr. Xiąż 17. Mar. bkr. Zbąszyn (Bentschen) 18. Mar. kbkr.

W obwodzie rejencyi Bydgoskiéj.

Budzyn 17. Mar. kpkr. Gąsawa. 17. Mar. 2 dni kbkr. Gniewkowo 16. Mar. 2 dni bkr. Gołańcz 16. Mar. kbkr. Kiszkowo 18. Mar. 2 dni kbkr. Mrocza (Mroczen) 16. Mar. 2 dni bkr Nakło (Nakel) 17. Mar. 2 dni bkr. Powidz. 16. Mar. 2 dni kbkr. Trzemeszno 17. Mar. 2 dni kbkr. Uście (Uszez) 16. Mar. 2 dni kr. Wieleń (Filehne) 16. Mar. bkr. 17. Mar. kr.

W obwodzie rejencyi Wrocławskiéj.

Góra (Guhrau) 16. Mar. pł. 17. bkr. 18. Mar. kr. Kostenblut 16. Mar. kr. Milicz 15. Mar. bkr. Neumarkt 16. Mar. na tabakę. Reichenbach 15. Mar. kr. 17. Mar. b. Reischesten 15. Mar. kr. Rothsürben 16. Mar. kr. Więzów (Wansen) 15. Mar. bkr. Winzig 15. Mar. bkr.

W obwodzie rejencyi Opolskiéj.

Baborów (Bauerwitz) 15 Mar. bkr. Hulczyn 19. Mar. bkr. Mikołów (Nikolai) 17. Mar b. 18. Mar. kr. Oleśne (Roseberg) 17. Mar. b. Proszków (Proskau) 18. Mar. bkr. Raciborz (Ratibor) 16. Mar. bkr. Toszek (Tost) 15. Mar. b. 16. Mar, kr. Tropplowitz 16. Mar. kr. Wałczyn (Canstadt) 15. Mar. bkr. Woźniki (Wojschnik) 15. Mar. bkr.

W obwodzie rejencyi Lignickiéj.

Bukowa (Lüben) 17. Mar bkr. 18. Mar kr. Freiwald (Freiwalden) 16. Mar. bkr. Friedeberg 15. Mar. kr. 16. Mar., bkr. Gerhardsdorf 15. Mar. bkr Mużaków (Muskau 15 Mar. bkr. Naumburg a B. 15. Mar. bkr Naumburg a Q. 16. Mar. bkr Przemysłów 13. Mar b. 15. Mar. kr. Przewóz (Priebus) 15. Mar b. Quaritz 16 Mar. bkr. 17. Mar. kr. Rothenburg 17. Mar. bkr. Rudelstadt 15. Mar. kr. Schmiedeberg 16. Mar. kr. 17 Mar. bkr Schönau 13 Mar. kr. Ullersdorf 16. Mar. bkr.

Ceny zbożowe.

Gdańsk. 11 marca. (Ceny z kolei.) Pszenica biała 130|132-133|134 ft. wedle jakości od 84|86 do 87 sgr. 6 fen. szklista 131|32—134-135 fnt 84|85 — 86 sgr. 8 fen. pstra szklista 130|2-133|4 fnt. od 80|83—84 sgr., letnia i czerwona zimowa 130|32—36—137 fnt. podług jakości od 74|75—76|77 sgr. za 85 fnt.
Żyto 128-130—132|3 fnt. od 60 sgr. 4 fen.,—61—61 sgr. 8 fen. za 81 fnt. 25 łót. Groch 61|62—63|64 sgr. za 90 fnt. Jęczmień mały 104|6—110—112 fnt. podług jakości i koloru 53|54—55|56 sgr. duży 110|12—117-120 fnt. 54|55 sgr.—56|57 sgr. za 72 fnt. Owies 33|35 sgr. za 50 fnt. Okowity nie targowano.

Redaktor odpowiedzialny: Teodor Jackowski
w Lipieńkach.

i przez to siew koniczyny, a mianowicie czerwonéj u wszystkich włościan się upowszechnił. Lucerniki rzadko się pojawiają. Okopowe rośliny nie znalazły zwolenników, po większéj części dla nie odpowiedniego gruntu.

W powiecie Chełmińskim są dwa Towarzystwa okręgowe w Lisewie i Wąbrzeźnie stojące pod głównym Zarządem powiatowego. Za pomocą tych Towarzystw zaprowadzono 8 płodozmianów z dobrym skutkiem. Sianie koniczyn i sadzenie roślin okopowych prawie u wszyskich członków zaprowadzono. Lucerniki coraz więcéj się upowszechniają. Dla braku sił pracujących pojedyńcze starania niedostateczne.

W powiecie Grudziądzkim są dwa Towarzystwa w Radzynie i w Łasinie. Za pośrednictwem Towarzystwa dotąd żaden płodozmian zaprowadzony nie został; dopiero niektóre wnioski poczynione, a wyznaczona na ten cel komisya nie zdała sprawy ze swych czynności. Siew koniczyn i innych pastewnych roślin u gospodarzy posiadających po większéj części silne grunta już oddawna z dobrym skutkiem się praktykuje.

W krótkim czasie z założonego Towarzystwa w Łasinie przeszło 5 członków z 3 polowego na 4 polowe z przyczyny bardzo małéj rozległości posiadłości, 3 członków na płodozm any wielopolowe. Sadzenie roślin okopowych z [illegible] yslnym skutkiem postępuje, również sianie koni[illegible] ych roślin pastewnych. Towarzystwo założyło kas[illegible] żkową i biblioteczkę.

W powiecie Kościerskim są dwa Towarzystwa w Kościerzynie i Lipuszu. Za pśrednictwem Towarzystwa zaprowadzono około 5 płodozmianów. Sianie koniczyn i saradelli, bardziéj łubinu jako dla okolicy stósowniejszego, bardzo są już u włościan rozpowszechnione.

W powiecie Lubawskim nie ma żadnego okręgowego Towarzystwa. Za pośrednictwem Towarzystwa zaprowadzono 15 płodozmianów. Siew koniczyny prawie w każdém chociaż najmniejszém gospodarstwie już zaprowadzony. Zakładanie lucerników trochę wolniéj postępuje, co się zaś roslin okopowych tyczy, mianowicie buraków i brukwi, to takowe już są znacznie upowszechnione.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Do niniejszego numeru dołączony DODATEK.

Nr. 11. Dodatek do ROLNIKA. Nr. 11.

PELPLIN, dnia 12. Marca 1869.

CENNIK

Szamotuły 1869. **Domu rolniczego** Szamotuły 1689.

Ludwika Kunkla

W POZNANIU

przy ulicy Wielkie Garbary Nr. 41., narożnik Grobli.

Podane ceny rozumieją się w monecie pruskiéj, per Comptant, zagraniczną monetę przyjmuje się podług kursu. — Ceny niektórych artykułów mogą być stósownie do targów w ciągu roku zniżane lub podwyższane. — Przesyłki uskuteczniają się na koszt i ryzyko odbierającego. — Przy zamówieniach niżéj ćwierć centnara obliczają się ceny funtowe.

Koniczyny.	Za Centnar czyli 100 funtów wagi celnéj Tal.	Za funt. Sgr.	Fen.
Lucerna prawdziwa francuzka I., Medicago sativa	25—26	10	
„ „ „ *II.*, „ „	22—24	9	
„ *reńska*, „ „	20—21	8	
Wysiewa się na morgę magdeburską 14—16 funtów, aby gęsty siew przeszkodził krzewieniu się zielska.			
„ *piaskowa*, Medicago media	40—42	15	
Sieje się na gruncie lżejszym jak lucerna zwyczajna, równą ilość paszy wydając. Dla tego opłaca się siew nawet przy wysokich cenach.			
Koniczyna czerwona I., Trifolium pratense	16—17	6	
„ „ *II.*, „ „	14—15	5	
„ *biała I.*, Trifolium repens	18—20	7 sgr. 6 fen	
„ „ *II.*, „ „	16—17	6	
Sprzęt koniczyny tak czerwonéj jak i białéj wypadł w roku zeszłym bardzo dobrze, i dla tego ceny u nas są niskie a gatunki piękne.			
„ *szwedzka, wielka, biała*, Trifolium hybridum	30—35	15	
Coraz więcéj znajduje zwolenników, ponieważ jest to jedyny gatunek, który się udaje nawet na roli torfiastéj i sapowatéj. Bardzo jest wytrzymała na mróz i daje równie znaczną ilość paszy jak koniczyna czerwona.			
„ *chmielowa żółta*, Medicago lupulina	8—9	4	
Prędko wschodzi i rośnie do późnéj zimy. Bydło lubi ją szczególniéj jako paszę zieloną.			
„ *wiśniowa (Inkarnatka)*, Trifolium incarnatum	10—12	5	
Daje dobry plon, ale tylko jednorazowy; gdzie koniczyna czerwona wymarznie, tam na jéj miejsce, byle w czas, zasiać ją można; wysiewa się 10—12 funtów na morgę.			
„ *przelot pospolity*, Anthyllis vulneraria (Wundklee, Tannenklee)	25	10	
Jest to roślina pastewna, trwała, dochodząca półłokciowéj wysokości; kwiat jéj żółty okwita w Lipcu; należy do rodzaju strączkowych. Rośnie dobrze na gruntach suchych i nieżyznych, a przytém jest chętnie spożywana przez wszystkie zwierzęta. Zasiewa się jak najwcześniéj na wiosnę w kłosowe zboże i przybronowywa. W drugim roku po zasiewie może być koszona na zieloną paszę lub na siano, do którego się bydło łatwo przyzwyczaja.			
„ *olbrzymia bokharyjska*, Meliothus alba altissima . .	24	9	
Udaje się na miernie urodzajnym gruncie, wytrzymała jest na suszę, i po skoszeniu prędko wysycha, potrzeba ją tylko w czas kosić, gdyż łatwo grube jéj łodygi drewnieją. W czasie kwitnienia dostarcza pszczołom w wielkiéj ilości dobrego pokarmu.			
Esparcetta czyli *koniczyna turecka*, Onobrichis sativa	8—9	4	
Zaleca się tém, że się udaje na gruncie suchym i niezbyt urodzajnym, byleby zawierał w dolnéj warstwie znaczną ilość wapna; wysiewa się około 2 i pół szefla na morgę.			

(Ceny koniczyny czerwonej i dalszych: Ulegają zmianie cen targowych.)

Trawy.

	Za Centnar czyli 100 funtów wagi celnéj, Tal.	Za funt. Sgr.
Rajgras prawdziwy angielski I., importowany, Lolium perenne	9	4
〃 〃 〃 *II*, 〃 〃 〃	7	3
〃 *angielski* tu produkowany, Lolium perenne, I.	6	2 sgr. 6 fen.
〃 〃 〃 〃 〃 II.	- - 5 tal. 15 sgr.	2
〃 〃 Pacey Lolium perenne tenue (na terassy i trawniki) . . Przymioty ogólnie są znane i z tego powodu trawa ta najwięcéj jest rozpowszechniona.	10—11	5
〃 *włoski*, Lolium perenne italicum . . . . Jedna z cenniejszych traw; zasiana w Sierpniu, dąje na wiosnę bardzo dobrą paszę.	12 tal. 15 sgr.	5
〃 *francuski*, Avena elatior . . . . Udaje się na każdym gruncie; daje paszą obfitą tak suchą jak zieloną. Wysiewa się około 35 funtów na morgę.	13—14	6
Trawa kupkowa, Dactylis glomerata . . . . Należy do najlepszych traw; daje wyborną paszę dla inwentarza i odrasta po skoszeniu i wypasieniu. Udaje się na gruntach ze spodem przepuszczalnym.	21—22	7 sgr. 6 fen.
Brzanka pospolita I. (Tymoteusz), Phleum pratense	9—10	5
〃 〃 *II.* 〃 〃 . . . . Najwłaściwsze ziemie są dla niéj piaszczysto-gliniaste, gdyż na takich do 4 stóp wyrasta i szczególniéj piękne zbiory wydaje. I tam nawet, gdzie się koniczyny dobrze udają, użyteczną jest rzeczą pomięszać do nich nasienia Tymoteusza, gdyż otrzymana przez to pasza prawie o drugie tyle się zwiększa, zyskując na pożywności i smaku.	7—8	4
〃 *miodowa*, Holcus lanatus . . . . Udaje się dobrze na gruntach tak suchych jak i wilgotnych; daje bardzo dobrą paszę zieloną.	9—10	4
〃 *wonna*, Anthoxanthum odoratum . . . . Sieje się z innemi trawami dla wonności, którą im nadaje.	24	10
Wyklina łąkowa, Poa pratensis . . . . Należy do najpożyteczniejszych roślin łąkowych i pastwiskowych, lubi rosnąć na gruntach chociaż trochę żyznych, byle nie były one ani zbyt piaszczystemi ani też błonistemi.	24	10
Mysi ber trzcinowy, Phalaris arundinacea . . . . Należy do największych traw naszych krajowych, dorastających niekiedy do sążniowéj wysokości. Liście ma szerokie; odznacza się właściwą sobie miękkością i przyjemnym smakiem, przez co stanowi trwałą i najwyborniejszą trawę łąkową, na łąki błotniste przydatną. Ścięta przed rozwinięciem się kitek, daje obfitą i pożywną paszę, po każdém skoszeniu szybko odrasta i dobrze się krzewi. Koszona wcześnie, daje trzy pokosy.	30	10
Stokłosa miękka, Bromus mollis . . . . Trawa ta roczna lubi rosnąć na suchym gruncie, kwitnie w Maju i Czerwcu i wydaje wyborną paszę choć niezbyt obfitą, tylko musi być koszona gdy zaczyna kwitnąć.	6—7	3
Stokłosa Schradera, Bromus Schraderi, (Ceratochloa australis) siew oryginalny franc.	25	10
〃 〃 〃 〃 krajowa . . . . Trawa ta nabrała w najnowszym czasie w skutek nader korzystnych sprawozdań najsławniejszych francuskich agronomów (Lavallé, Barral) bardzo wielkiego rozgłosu. Do najważniejszych zalet téj trawy należy, iż udaje się nawet na bardzo piaszczystych gruntach i że potrójny sprzęt rocznie wydaje.	15—16	7 sgr. 6 fen.
Kostrzewa owcza, Festuca ovina . . . . Ulubiona pasza owiec, udaje się na pagórkach, małych wyniosłościach i na gruncie piaszczystym.	9—10	5
〃 *łąkowa*, Festuca pratensis . . . . Jest to trawa trwała, kwitnie od Maja do Lipca, dojrzewa w Sierpniu, bardzo łatwo i z wielką korzyśćtą daje się używać do zakładania sztucznych łąk i pastwisk, wydaje 2 lub 3 pokosy, bardzo dobra pasza dla inwentarza.	17—18	7
〃 *twarda*, Festuca diuruscula . . . . Rośnie na miejscach suchych i chudych, ale udaje się i na lepszych byle nie mokrych. Kwitnie w Maju i Czerwcu, dojrzewa w Lipcu. Przymiot jéj jest ten, że na wiosnę wcześnie się rozwija; i w tym czasie pożywną stanowi paszę. Na żyżnych pastwiskach opiera się dobrze posusze.	11—12	6
〃 *czerwona*, Festuca rubra . . . . Jest trwałą, rosnącą wszędzie na pastwiskach suchych nie kępkami jak poprzedzające gatunki, ale zwykle pojedyńczo lub jednostajnie zagęszczona i to na znacznéj przestrzeni ziemi. W miejscach wystawionych na słońce ma zazwyczaj wiechę czerwoną, zkąd też i nazwa jéj pochodzi, stanowi bardzo przyjemną paszę dla wszystkich zwierząt domowych, i rośnie bujniéj i gęściéj od poprzedzających gatunków. Kwitnie w środku Czerwca a w końcu Lipca dojrzewa.	12—13	6

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Nakład komisowy księgarni J. N. Romana w Pelplinie. — Czcionkami Stanisława Romana w Pelplinie.